

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

Dziś w numerze: Zjazd działaczy kulturalnych w Wilnie. — Krwawe dni Asturji. — Nowalje telefoniczne. — Święto Zmarłych. — KURJER FILMOWY

Projekt zmiany konstytucji we Francji

Z utoczystości ku czci Ferdussiego w Teheranie

SZCZEGÓŁY PROJEKTU DOUMERGUE'A.

PARYŻ. (Pat). Podają tu następujące szczegóły projektu Doumergue'a w zakresie zmian konstytucji.

Projekt przewiduje:

1) reorganizację prezydium rady ministrów i nadanie prezesowi rady ministrowi tytułu pierwszego ministra (premiera),

2) prawo prezydenta republiki rozwiązywania izby bez uprzedniego odwołania się do senatu w razie, gdyby rząd był obalony przez parlament w pierwszym roku trwania kadencji ustawodawczej lub w razie obalenia dwóch gabinetów co najmniej w okresie 6 miesięcy od rozpoczęcia kadencji ustawodawczej. Senat w obu wypadkach może zachować prawo weta,

3) wyłączny przywilej rządu proponowania wydatków państwowych,

4) prawo prorogowania budżetu państwa w razie nieuchwalenia budżetu państwa w terminie ustawodawczym,

5) umieszczenie w ustawie konstytucyjnej statutu urzędniczego, który w szczególności pozbawiałby urzędników prawa strajku.

SPORY O PRAWO ROZWIĄZYWANIA PARLAMENTU.

PARYŻ. (Pat). Pod koniec dnia wczorajszego utwierdziło się przekonanie, że, o ile wszyscy ministrowie są zgodni co do konieczności zwiększenia autorytetu państwa, to jednak istnieją między nimi różnice w sprawie projektu rozwiązania Izby bez oglądania się na senat.

Dzień wczorajszy nie doprowadził do zbliżenia między tezą premiera Doumergue'a a stanowiskiem radykalów. Decydująca rozmowa nastąpi wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dopiero w piątek.

ZAOSTRZENIE SIĘ SYTUACJI.

PARYŻ. (Pat). W związku z zaostreniem się sytuacji wewnętrznej w dniu dzisiejszym Doumergue znowu udał się do pałacu Elizejskiego, gdzie był przyjęty przez prezydenta Lebruna na dłuższym posłuchaniu.

Aresztowanie sportowców sowieckich w Czechosłowacji

MOSKWA. (Pat). Wiadomość o aresztowaniu sportowców sowieckich przez policję czeską w Koszycach pod zarzutem udziału w demonstracji lokalnych komunistów nadeszła do Moskwy wczoraj późnym wieczorem i wywołała powszechne oburzenie.

Zaznaczyć należy, że wśród aresztowanych znajduje się wysoki dygnitarz, sekretarz najwyższej rady wychowania fizycznego ZSRR. Djomin.

Ku czci poległych żołnierzy Uroczystości w Warszawie

Warszawa. (Pat). Dziś o godz. 18-ej na pl. Józefa Piłsudskiego, u grobu Nieznanego Żołnierza odbyła się podniosła uroczystość ku czci poległych bohaterów, bojowników o niepodległość i obrońców ojczyzny, urządzona staraniem zarządu stołecznej federacji PZOO.

Na pl. Józefa Piłsudskiego ustawili się frontem do grobu Nieznanego Żołnierza pocztę sztandarową organizacyj wojskowych ze zw. legionistów, peowików i rezerwistów na czele. O godz. 18 na pl. Józefa Piłsudskiego wkroczyła kompania honorowa zw. młodzieży pionierów niosąca z Radzyna płonące pochodnie na grób nieznanego żołnierza, zapalone od zniczów na cmentarzu poległych obrońców ojczyzny w Radzyminie. Orkiestra odegrała hasło wojska polskiego a na placu zapłonęły ustawione stopy. Od przyniesionych pochodni zapalone zostały znicze przy grobie Nieznanego Żołnierza, poczem, po odegraniu hymnu narodowego, przemówił sekretarz generalny federacji F. PZOO, poseł Walewski, który w zakończeniu przemówienia odczytał długą listę pól i bitew, na których walczyli żołnierze polscy w latach 14—20.

—o[]o—

Śnieg i mrozy na zachodzie Europy

PARYŻ. (Pat). — Dziś w nocy spadł w Paryżu śnieg.

LONDYN. (Pat). — W wielu okręgach Anglii, Szkocji i Irlandii temperatura spadła wczoraj poniżej zera. W wielu miejscowościach spadł obfity śnieg dochodzący do pół mtr. grubości. Na niektórych drogach większych ruch był przez pewien czas całkowicie wstrzymany.

Alarmy o interwencji Francji w Zagłębiu Saary

BERLIN. (Pat). Alarmy o rzekomych przygotowaniach Francji do interwencji w zagłębiu Saary wywołują, mimo półurzędowe wyjaśnienie Havasa w dalszym ciągu napięte protesty w prasie niemieckiej.

Komunikat Havasa uważany jest tu jako zwykła próba tuszowania polityki gwałtu, a wobec gwałtownego tonu prasy jak „Echo de



W Teheranie jak już podawaliśmy, odbyły się wielkie kilkudniowe uroczystości z okazji 1000-letniej rocznicy urodzin największego poety perskiego Ferdussiego. Na zdjęciu — J. C. M. Szach perski w rozmowie z delegatem polski gen. Jarnuszkiewiczem.

Wysiedlenie biskupa z Meksyku

MEKSYK. (Pat). Gubernator stanu Puebla podpisał rozporządzenie o wysiedleniu biskupa Mikołaja Corona. Biskup musi w ciągu 72 g. opuścić stan Puebla.

Prezydium Komisji Rozbrojeniowej

ma się zebrać w bież. mies.

LONDYN. (Pat). Na konferencji u ministra Simona uzgodniono, że Henderson zwoła posiedzenie prezydium konferencji rozbrojeniowej do Genewy na 20 listopada w okresie odbywania się nadzwyczajnego zebrania rady Ligi Narodów. Delegacja brytyjska przedłoży projekt międzynarodowego handlu bronią.

Wyjazd ambasadora polskiego do Londynu

LONDYN. (Pat). Nowomianowany ambasador Rzeczypospolitej Raczynski przybędzie w najbliższy poniedziałek samolotem do Londynu. We wtorek 6 listopada o godz. 11 król Jerzy przyjmie na specjalnej audjencji ambasadora polskiego, który wręczy mu listy uwierzytelniające.

Marji Rodziewiczównie przyznano nagrodę

WARSZAWA. (Pat). Sąd konkursowy nagrody im. Elżby Orzeszkowej, złożony z członków komitetu kasy literackiej i zarządu t-wa literatów i dziennikarzy przyznał wczoraj nagrodę za r. 1934 Marji Rodziewiczównie w uznaniu zasług wybitnej pisarki na polu literackim, narodowym i społecznym. Nagroda ta wynosi w r. b. zł. 1.800.

Japonia wciąż żąda równego parytetu sił morskich

Śniadaniowe rozmowy morskie w Londynie

LONDYN. (Pat). — Rozmowy morskie po raz pierwszy tworzą obraz jaknajbardziej harmonijny. Nieustannie odbywają się wspólne śniadania delegatów. Dziś premier Mac Donald wydał wielkie śniadanie, w którym wzięły udział wszystkie trzy delegacje oraz wicepremier Baldwin i ministrowie spraw zagr. Simon i dominjów Thomas. Jutro zaczyna się seria śniadań u Mac Donalda w Chaucers. W piątek Mac Donald będzie podejmował delegatów japońskich a za dwa tygodnie, to zn. 17 listopada, delegatów amerykańskich.

Mimo te pomyślne pozory sprawa merytoryczna nie posuwa się naprzód. Przeciwnie,

Ustawa narodowościowa w Estonii

Elta donosi z Tallina, że, według oficjalnych doniesień, prezydent Estonii ma w najbliższym czasie dekretować ustawę o ustalaniu narodowości. Według tej ustawy, obywatele estońscy, posiadający w dowodach osobistych swoich lub swych przodków adnotację, iż pochodzą z jakiegokolwiek miejscowości estońskiej, będą uważani za Estończyków. Wyjątek będą stanowili obywatele, w których dowodach osobistych jako miejsce pochodzenia są wskazane gminy, gdzie większość ludności stanowi króćbądź mniej osób narodowościowa.

Osoby, które uzyskały obywatelstwo estońskie dzięki oświadczeniu, że są narodowości estońskiej, będą uważane za Estończyków, nawet gdyby później zechciały zaliczać się do innej narodowości. Dzieci rodziców różnej narodowości będą uważane za Estończyków, jeżeli ojciec jest Estończykiem. Jeżeli matka jest Estonką, ojciec zaś nie, — decydować

będzie porozumienie rodziców, gdyby zaś nie dało się ono osiągnąć, dzieci będą dziedziczyły narodowość ojca. O ile ojciec nie żyje — będą one uznane za Estończyków. Dzieci poniżej 18 lat wieku, których rodzice należą do mniejszości narodowościowej, będą zaliczane do tej samej narodowości, co rodzice. O ile rodzice zaliczają się do różnych mniejszości narodowościowych, o narodowości dzieci decyduje porozumienie rodziców, zaś w razie jego braku — narodowość ojca. Wszystkie podrzutki będą zaliczane do narodowości estońskiej. Obywatele w wieku ponad 18 lat, należący do mniejszości narodowościowych, będą mogli obrać sobie narodowość swych rodziców lub estońską. Za mniejszość narodowościową uważana jest grupa nie mniejsza niż 3 tysiące osób.

Obywatel Estonii, który raz ustalił swą narodowość estońską, nie może jej już zmienić.

I Zjazd działaczy kulturalnych w Wilnie

Już też chyba teraz nikt się nie ośmieli ciskać na czcigodną ERWUZE, po nieważ z jej łona jeśli tak się wolno wyrazić, wyszła inicjatywa zwołania Zjazdu szarych ludzi prowincji, tęskniących do wyższego stopnia kultury, wyciągających ręce do bardziej tęczącej rzeczywistości. Nie przesadzając czy Zjazd i projekt stałego kontaktu, stacji ratunkowej pod nazwą Izby Propagandy Kultury da jakie realne wyniki, zaznaczyć musimy że pomysł wzbudził zainteresowanie i Zjazd przedstawia się dość pokaźnie.

Po pierwszym dniu zaznaczyć musimy, że brak pewnych nazwisk i ujęć pewnych stron tutejszego życia kulturalnego w referatach, np. dlaczego nie zwrócono się do p. W. Studnickiego o ref. w sprawie konserwacji, odnajdywania i ochrony starych druków, dokumentów i t. p., które się jeszcze znajdują na prowincji? Dlaczego rola prasy tamże nie została dostatecznie opracowana? Czemu niema ref. z pogranicza: Królów szczyzna — Głębokie — Postawy?

Ale należy dać czytelnikom naszym przebieg zebrania. Zagaił prof. Czyżowski w ślicznym stylem wypowiedzianej mowie, zastępując rek. Staniewicza, który wyjechał do Krakowa. Sala Zw. Lit. pełna, kwiaty, rzędy foteli, krzeseł, widzimy p. Wojewodę, który tu jest po raz pierwszy, ale miejmy nadzieję nie ostatni, prof. Remera, witanego radośnie przez wszystkich znajomych, rad. Zawistowskiego z Min. p-lwa Raczaszów i in. przyjeznych gości, oraz miejscowych. Prof. Czyżowski zaznacza łączność U. S. B. z wszelkimi poczynaniami kulturalnymi, chce rozpowszechnienia wiedzy przystępnie, czego dowodem Wykłady Powsz. Referuje potem p. Dobaczewska, o zasadzie, którą się kierował Komitet Zjazdu: mianowicie iść z pomocą inteligencji na dalekich odcinkach. P. J. Adamus, docent U. S. B. opowiada jak wygląda praca naukowa na prowincji, jak jest prawie uniemożliwiona wskutek braku przedewszystkiem książek, poleca zakładanie Tow. Naukowo - Literackich, o ogólnym charakterze, gdyż specjalizacja prowadzi do upadku prac, gdy wyjadą jednostki kierujące. Wielu naukowców potrafiło jednak pracować na prowincji np. Darwin, a u nas Rolle, Bujał, Parczewski, Finkiel. Miasta nasze pracują jak mogą: W Katowicach powstało Tow. Przyj. Nauk, pięknie regionalnie pracuje Toruń, Płock, Przemysł, Tarnopol i Tarnów, (dlaczego prelegent opuścił Lublin?), wykazują działalność kulturalną, również Grodno, Białystok, nie mówiąc już o Wilnie, Lwowie i Poznaniu, wszędzie spotkamy tam wydawnictwa i imprezy o miejscowym charakterze, mające na celu podniesienie kultury własnej, bez pomocy stolicy. Poleca tworzenie muzeów, zespołów i klubów P. T. Zaleski, mówi o kulturze muzycznej wśród szerokich warstw społecznych. Temat nader ciekawy. Muzyka, jak słusznie zaznacza przedmówca, jest czynnikiem kultury, bo gdy zawodzi słowo i kształt, tam dźwięk przemawia. Wpływa na rozwój duchowy najszerzych mas, podnosi je, organizuje, skupia i wychowuje. Chodzi o to, by u nas podciągnąć na wyższy stopień tego średniego odbiorcę, którego nam brak, są tylko wyżyny i niziny. 1) budzić wrażliwość muzyczną choćby zupełnie amatorską, 2) rozwijać przygotowane masy dalej, 3) stopniowo pogłębiać zainteresowanie muzyczne, oto dezyderaty p. Zaleskiego. Ośrodkami propagandy muzycznej i śpiewackiej są przedewszystkiem: kościół, (nie dość zwracający uwagę na stronę artystyczną produkcji), szkoła, (szkoda że teraz muzyka jest nad obowiązkowa), chóry i muzyczne organizacje, dzielnie u nas pracujące, obchodzą rozmaite, są dobrą propagandą, ale dość banalnie rzecz traktują. Konieczność jednolitego kierunku, pomoc fachowa, instruktorat muzyczny, decentralizować muzykę na prowincję, wydobywać tematy wiejskie, melodie; muzyka ludowa zamordowana jest przez muzykę miejską, gramofony i t. p. A teren wileński specjalnie jest bogaty w melodie, ginące teraz pod wpływem szkolnych pieśni. (Od siebie dodam, że wieś u nas

śpiewa coraz mniej, prawie wcale, nie tylko dlatego że bieda, ale starych melodii białoruskich się wstydzą, a szkolne to od obchodów, szkoły i zewnętrznych oficjalnych popisów). Bardzo rzeczowy i ciekawy referat p. Zaleskiego gorąco oklaskują zebrani. Dr. Łysakowski mówi o książce na prowincji, podając statystyki wydawnictw i druków w Warszawie i na prowincji. Podaje też ilość księgarń, 1000 w całej Polsce, 120 w Warszawie, 100 wschodnie woj. Bibliotek jest 900 w 4-ch wojew., a w całej Rzeczpospolitej 8.500, najsłabiej obsłużone jest woj. poleskie. We wszystkich miastach prowincjonalnych są biblioteki, dyr. Łysakowski charakteryzuje wileńskie zbiory. Do tego referatu powrócimy, by obszerniej poinformować naszych czytelników. P. H. Schramówny ref. o prawie ochrony sztuki ludowej spotyka się z ogólnym aplauzem, za wyborną formę i doskonale uzasadnione argumenty, które dowodzi o szkodach wy-

rażanych starej sztuce ludu naszego przez nieumiejętne podejście do niej. Pojęcia bowiem na nią są bardzo różne, romantycy już za czasów Mickiewicza mieli intuicję w tym kierunku, ale nie mogli stosować metod naukowych. Etnografja dała dopiero obraz realny naszego ludu i jego właściwości, różniczkowany regionalnie, oparty o folklor, prztem zastosowano kryteria artystyczne. Ciekawem jest to, że z czasem wzrasta ocena i zainteresowanie sztuką ludową, ale równomiernie posuwa się zanik tej sztuki. Szkoły, świetlice, zespoły, pracownice, wyrabiające bluzki haftowane i na rzucające te formy ludowości naszemu ludowi, tworzą rzeczy bez smaku i obce, a więc nietrwałe i sztuczne. Zabija się to co jest, a nie daje nic nowego. Powstaje luka pomiędzy życiem bieżącym, a badaniami naukowymi. Opieka nad zabawkami sztuki ludowej konieczna, lu-

dzie pracujący na wsi nie są przygotowani do zajmowania się tem i z dobrą wolą, niechęcią i bezmyślnie ją niszczą.

Po przerwie następują referaty z prośbą o przerywanie czasu Mickiewicza nie skonale w skonstruowanym przemówieniu o aspiracjach kulturalnych małych miast. Są one jak głodny któremu pokazują jadło, jest tam głód przygód, skończyła się przysłowiowa drzemka, radjo donosi głosy świata, tęskno do niego, ale warunki nie dają wyrwać się ze swego środowiska. Są pragnienia dobrego teatru, koncertów, bibliotek, odczytów. Grodno dźwiga wielkie tradycje Batorowe i o pomoc tak bardzo nie zabiega, ale różne Skidle i inne Indury o 2—3 tys. mieszkańców też są godne względów, tam iść: tam brak środków, bieda, apatia zabija, trzeba dawać w formie przystępnej, nie nużyć, bo walka o byt ludzie są wyczerpani. Zjazd budzi nadzieje, trzeba dobrze obmyśleć plan działania by nie zawieść pokładanej ufności.

P. Żmigrodzki przedstawia stan kulturalny Nowogródka. Mieszkańców 10 tys., imprezy artystyczne odbywają się w kinie, mogącem zmieścić do 300 osób, przychodzi 150 czasopism, biblioteki mają się zlać w jedną, 52 związki i stowarzyszenia pracują na swych odcinkach, jest ich trochę za dużo, ZPOK. ma gospodę, odbywają się teatry, odczyty, społeczeństwo jest przygnębione biedą, warunki materialne przeszkadzają zajęciu się sztuką widać coraz większe objawy apatii. Utworzył się niedawno chór Lira, przy lokalu B. B. są orkiestry, sporty kwitną zwłaszcza narty, dzięki wybor nym terenom, przyjazdy teatrów witalne z radością, brak koncertów i czytelników publicznej, oraz dopływu wrażeń z zewnątrz. Bywały wystawy obrazów parę razy na rok. Potrzebny stały zespół teatralny amatorski.

Z powodu braku miejsca, a chcąc dać naszym czytelnikom możliwie najdokładniejsze streszczenie obrad, dalszy ciąg referatów podamy jutro, z piątkowymi przemówieniami. Tu zaznaczymy tylko, że się po referatach odbyła wycieczka do Biblioteki USB. pod przewodnictwem dyr. Łysakowskiego, potem obiad wspólny, zaś po południu dyskusja i zebranie towarzyskie z muzyką.

H. R.

20-lecie walk nad Izerą



W Belgii uroczyste obchodzono 20-lecie walk nad Izerą. Na ilustracji oddział armji belgijskiej w historycznych mundurach defiluje przed królem Leopoldem II.

Znaczenie Zjazdu działaczy kulturalnych dla oświaty pozaszkolnej

Zjazd działaczy kulturalnych regionu wileńskiego został powitany przez pracowników społeczno - oświatowych jako fakt, który zapoczątkuje nowe możliwości i nowe warunki dla pracy społecznej w naszym regionie.

Na zjeździe zetknęły się ze sobą dwa czynniki pracujące dla jednej idei, — z jednej strony działacze na polu twórczości literackiej i artystycznej, z drugiej strony terenowi działacze społeczni, realizujący program, zbudowany na wytycznych, opracowanych przez tamtych. Połączenie obu kierunków w działalność tej samej osoby jest trudne do pomyślenia, stąd urasta konieczność wytworzenia współdziałania obu czynników. Trwałe warunki tego współdziałania da w przyszłości Izba kultury, warunki tymczasowe da forma organizacyjna, którą wyłoni Zjazd.

Działalność kulturalno - oświatowa, zwana u nas zwykłe oświatą pozaszkolną, formami swemi weszła na wszelkie pola kulturalnego oddziaływania na masy społeczne. — Z książką i gazetą idzie do mas; dostarcza książki i gazety i uczy korzystania z nich. Wążąc zaś czytelnictwo z pracą świetlicową jako organizacyjną, programową i metodyczną formą oddziaływania wychowawczego, umożliwia stosowanie wiedzy w kształtowaniu kultury tych mas. Ona tworzy zespoły samokształceniowe, w których świadoma celów i dróg grupa ludzi podciąga się na wyższy poziom kultury. Z zespołów wyłaniają się przodownicy, wybitne jednostki wyrastające ponad środowisko; oświata pozaszkolna przychodzi im z pomocą, by mogli prowadzić środowi-

sko na drodze ich rozwoju kulturalnego i gospodarczego. Ona wydzwignęła z zapomnienia miejscową pieśń ludową, umieściła ją w repertuarze chórów, budzi dla niej szacunek i umiłowanie mas. Taką samą jest jej rola w stosunku do miejscowego tańca ludowego. Oświata pozaszkolna przygotowuje wartościowe materiały regionalne dla teatru. Tysiączne masy biorą udział w „świętach pieśni — wiosny — kupały — dożynek”. W czasie tych świąt widzimy miejscowy strój ludowy.

Na terenie całej wyżej wymienionej pracy spotykają się oba czynniki. I tylko przy planowo uzgodnionej ich wspólnej pracy można mówić o konkretnych jej wynikach.

Przypominam sobie szereg konferencji w sprawie zagadnień i programów pracy kulturalno - oświatowej, organizowanych przez Ministerstwo Oświecenia; miały one na celu zetknięcie czynników biorących w tej pracy udział. Nie dawały one jednak pełnego wyniku, gdyż nie doprowadzały do bezpośredniej wymiany poglądów między temi czynnikami. Szereg wybitnych uczonych, występują-

cych na tych zjazdach w charakterze prelegentów, utrzymywało się w prelekcjach swoich na takim poziomie, że słuchacz, terenowy działacz społeczny, czy nił wysilek, by skutecznie prelekcji słuchać. W dyskusji, zabierając głos, starał się podciągnąć na poziom słyszanego referatu, dzięki czemu dyskusja traciła na wartości, nie wnoszono w nią bowiem cennego materiału praktycznego od strony terenu, a na taki materiał czekali prelegenci. Fakt, że w obecnym zjeździe zreferuje cały szereg działaczy terenowych zagadnienia kulturalne od strony praktycznej, gwarantuje praktyczne wyniki zjazdu.

Pozostaje do omówienia jeszcze jeden moment. Regionami kształtuje się życie kulturalne Polski. W zakresie zagadnień regionu naszego mówi się i pisze wiele, są to jednak tylko fragmenty, brak natomiast całokształtu założeń, programu i metod, które dla oświaty pozaszkolnej są nieodzowne. Zjazd wypełni dotkliwą w tym zakresie lukę, przez zrobienie pierwszego zasadniczego kroku w planowym ujęciu tego zagadnienia.

Jan Dracz.

Nowy rekord Walasiewiczówny na 200 m?

WIEDEN. (Pat). Wiedeński dziennik sportowy „Sport-Tageblatt“ zamieszcza sensacyjną wiadomość od swego korespondenta japońskiego, że Walasiewiczówna startowała wczoraj na zawodach lekkoatletycznych w Osaka, gdzie usta-

nowiła nowy rekord światowy na 200 m. w fantastycznym czasie 23 sek.

Wynik podany przez pismo wiedeńskie wydaje się nieprawdopodobny. Po twierdzeniu tej wiadomości dotychczas nie mamy.

Krwawe dni Asturji

UŚMIECHY I UŚMIESZKI.

Nowalje telefoniczne

Przedwczoraj było przed pierwszym. Jest to jedyny okres, kiedy człowiek może — jak wiadomo — pożytyć parę groszy, gdy posiada dość fantazji, by rozłoczyć przed tym od kogo się pożyczca, barwny obraz wspaniałego pijanistwa po pierwszym, które się wyprawi na cześć pożyczającego, a na koszt własny. Mając to na uwadze, pośpieszyłem ożywiony nadzieją osobistego zetknięcia się z pięciu złotem do mego przyjaciela Dodzia, by mu zaproponować tranzakcję pożyczkową.

— Kochany — odpowiedział jak zwykle serdecznie Dodzio. — Nie mam ani grosza. Telefon kosztował mnie wczoraj majątek.. Wiesz, że zawsze chętnie, ale tym razem...

Nie mogłem ukryć rozczarowania.

— Cóż to za kosztowne telefony? — zapytałem kwaśno. — Czyżbyś osobiście odbierał z Melbourne sprawozdanie z australijskiego wyścigu?

— To nie — odparł Dodzio — natomiast wiadomo ci zapewne, że przy centrali telefonicznej w Wilnie uruchomiono biuro zleceń, które załatwia na życzenie abonenta najprzeróżniejsze sprawy...

— Przecież w tem ogłoszeniu napisane, że koszty tych załatwień są minimalne.

— Istotnie nie są wygórowane, ale ja miałem wiele spraw.

— Ciekawe. Cóż tam pozamawiałeś?

— Tobie, jako przyjacielowi, mogę to wyznać, pod sekretem oczywiście...

Zaciekawiony obiecałem tajemnicę.

— Widzisz — zaczął Dodzio — tam jest cały szereg punktów w tem nowym rozporządzeniu. Więc na przykład punkt 2 powiada, że „wrazie nieobecności abonenta urząd będzie notował nazwisko osób zgłaszających się pod czas jego nieobecności“. Otóż powiedziałem, że wyjadę na tydzień, chociaż nie wyjadę i kazałem notować wszystkie numery i nazwiska tych wszystkich, którzy przez ten czas będą dzwonili.

— Poco ci to?

— Jestem trochę ciekawy kto dzwoni do mojej żony np. wtedy gdy mnie niema w domu.

— Oryginalny sposób — odparłem. Czyżby to było takie kosztowne?

— Nietylko to miałem do załatwienia. Wiesz jak nie cierpię tego bałwana Tyfusa, wiesz również że ma on telefon przy łóżku. Otóż zapłaciłem za dwa tygodnie z góry, aby go dokładnie informowano dzień w dzień która jest godzina.

— O jakiej porze kazałeś go informować?

— spytałem tknięty przecuciem.

— Pierwszy raz o w pół do trzeciej w nocy, drugi raz o w pół do piątej. — Wiesz, że on kładzie się spać po dwunastej.

— Czy to wszystko?

— Nie wszystko. Wiesz, że nasz dobry znajomy mecenas Jerzy przyjmuje we wtorki, czwartki i soboty między czwartą a piątą pewną uroczą meżatkę i że to trwa już od trzech miesięcy. Do niego zastosowałem punkt 4-ty nowego rozporządzenia.

— Cóż to za punkt?

— Powiedzione jest tam: „Urząd na zlecenie abonenta będzie komunikował telefonicznie wskazanym abonentom lub osobom zleceną korespondencję, nie przekraczającą 15 słów“. Otóż we wtorki, czwartki i soboty urząd pocztowy będzie mu między czwartą a piątą to jest w czasie, gdy u niego przebywa owa meżatka, komunikował kilka zdań odemnie.

— Cóż to za zdania?

— Prostu jedno z przykazań. Te, które każe nie pożądać ani żony, ani służebnicy, ani wołu, ani osła. Widzisz, to nie przekracza 15 słów, a powtarzane mu stale wywrze niewątpliwie wpływ umoralniający.

— Zapewne. A czy nie obawiasz się, że Jerzy wybie ci parę zębów, gdy się dowie?

— Co też ty mówisz? Czy nie wiesz, co to tajemnica urzędowa? A ty mnie przecież nie zdradzisz.

Istotnie nie zdradzę go. Przedewszystkiem on się wcale nie nazywa Dodzio. Wel.



WALKI TRWAJĄ.

Dzień za dniem upływał, nie przynosił jednak uspokojenia. Kwaterna gubernatora cywilnego i koszaży żandarmerji broniły się wciąż zacięcie. Rebeljanci, podnieceni oporem zaczęli gospodarzyć w mieście wręcz po bandycku, konfiskując bez ceremonji różne wartościowe rzeczy, zmuszając ludność do różnych uciążliwych świadczeń, podpalając gmachy publiczne, jak np. ratusz, pładując i t. d. Wskutek bezładnej strzelaniny komunistów mnóstwo kobiet i dzieci zostało rannych.

Pewnego dnia rebeljanci zaczęli bombardować centrum miasta z 3 zdobycznych dział. Obłożeni w pałacu gubernatora dokonali wtedy odważnego czynu i zorganizowali wypad, dzięki któremu udało się jedno działo zdobyć.

MADRYT NADSYŁA ODSIECZ.

Któregoś dnia nadeszła radosna dla obłożonych wieść radiowa: rząd słu skowe oddziały, które uwolniły wreszcie nieszczęsne miasto od rebelji. Istotnie Lerroux słał posiłki obłożonym. Niestety, prowincjonalni rebeljanci, korzystając z górskiego, niedostępnego terenu udaremniłi nadejście kilku pierwszych pociągów z wojskiem. Wojsko musiało zwalczać po drodze gwałtowny opór komunistycznych partyzantów. Oswobodzenie Oviedo zaczęło się przewlekać, ku rozpaczy ludności, której wystarczało kilkodniowych rządów „H. P. U.“ (Hermanos Proletarios Unidos, co znaczy: Zjednoczeni Bracia — Proletariusze), by zrazić się — chyba nazawsze — do

tak pojętego ustroju społecznego.

10 października nad miastem ukazały się samoloty wojskowe. Rozrzuciły one ulotki, wzywające rebeljantów do poddania się rządowi. Rebeljanci odpowiedzieli wystrzałami, nie trafiając na szczęście żadnego z lotników. 11 października samoloty zjawiły się znowu, a wśród nich „autogiro“ czyli samolot, startujący i lądujący prostopadle. „Autogiro“ rzucił obłożonym w pałacu gubernatorskim parę worków z żywnością, zaś reszta samolotów rozpoczęła walkę z rebeljantami.

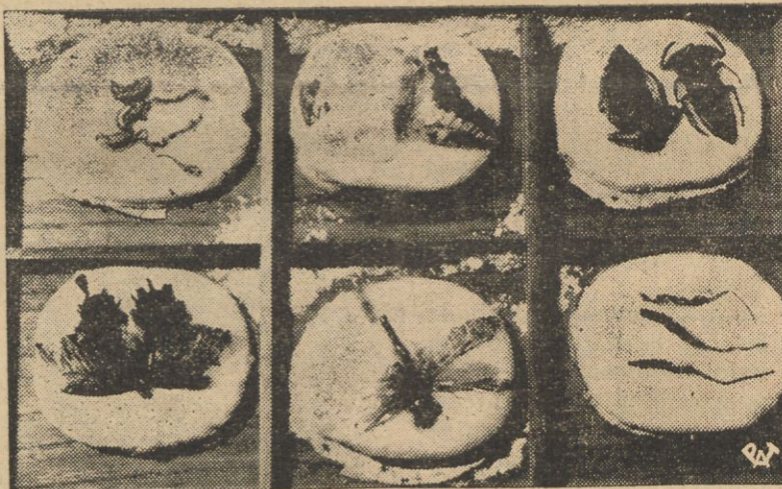
Na tych ostatnich spadać zaczęły lotnicze bomby i posypał się grad z karabinów maszynowych. Ta dywersja mocno przerzedziła szeregi „H. P. U.“, a jeszcze mocniej ostudziła ich bojowy zapal. 13 października oddziały rządowe, złożone głównie z Legji Cudzoziemskiej zbliżyły się do Oviedo i przypuściły gwałtowny szturm, wypierając bagnietami i ogniem rebeljantów. Wziętych do niewoli Braci — Proletariuszy odwożono do koszar i rozstrzeliwano.

Ludność witała wkraczające oddziały rządowe z niebywałym entuzjazmem. Kwiaty, papierosy, wino — wszystko wtykało się z ziajającym zwycięzcom. Kobiety rzucały się im na szyję. Okrzykom nie było końca.

15 października grupa, złożona z 1000 rebeljantów, usiłowała ponownie zdobyć Oviedo. Została jednak odparta i rozbita. Jeńców przewieziono do koszar i — na podstawie wyroku sądu polowego — rozstrzelano. Tak zakończyły się krwawe dni Asturji.

T. J.

Jedna z największych wystaw entomologicznych świata



W Tokio otwarto niedawno wystawę entomologiczną, którą w niezwykle sposób zainteresowały się sfery naukowe. Wystawa ta obejmuje okazy wszystkich bez wyjątku owadów spotykanych na terenie Japonji, skolekcjonowane przed 100 laty przez Magorayemem Muto dla państwowego Muzeum Naukowego w Tokio. Na zdjęciu jedna z gablotek tego ciekawego zbioru.

Udział krajów europejskich w handlu światowym

Według obliczeń Ligi Narodów, import światowy w okresie od stycznia do sierpnia r. b. włącznie, wyniósł — 7.585 milionów dolarów w złocie, eksport światowy zaś w tym samym okresie — 6.998 milionów dolarów w złocie.

Udział krajów europejskich w światowych obrotach handlowych kształtował się następująco: na import krajów europejskich przypada

kwota 4.753 milionów dolarów w złocie w ciągu pierwszych ośmiu miesięcy r. b., a na eksport — 3.592 milionów dolarów w złocie.

W związku z tem saldo obrotów krajów europejskich kształtowało się ujemnie i wyniosło w roku bieżącym około 1.160 milionów dolarów w złocie. Udział krajów europejskich w imporcie światowym wynosił w r. b. 63%, a w eksporcie światowym około 52%.

Najkorzystniejsza i najlepsza lokata oszczędności

Centralnej Kasie SPÓŁEK ROLNICZYCH

Oddział w Wilnie, ul. Mickiewicza 28

Oprocentowanie od złożonych wkładów liczone jest według najwyższej, ustawowo dopuszczalnej stopy (obecnie do 5 1/2 %).

Zwrot wkładów zagwarantowany jest nie tylko majątkiem C. Kasy, lecz także dodatkową odpowiedzialnością udziałowców.

Centralna Kasa istnieje od roku 1909; udziałowcami jej są: Skarb Państwa i ponad 3000 różnych spółdzielni rolniczych.

Na podstawie dorywczych wiadomości, jak również ogłoszonego przez jedno z pism zagranicznych dziennika pewnego mieszkańca Asturji można odtworzyć zgrubsza krwawy obraz ostatniej komunistycznej ruchawki w Hiszpanji.

Opisane poniżej przez naocznego świadka wypadki toczyły się między 5 a 15 października w Oviedo, głównem mieście prowincji hiszpańskiej Asturji.

PIERWSZE WYCZYNY REBELJANTÓW.

Dnia 5 października — jak twierdzi autor dziennika — rebeljanci zaatakowali niespodziewanie posterunki żandarmerji w sąsiadujących z Oviedo miejscowościach: Llanera, Olloniego, Mieres, Carbayin, La Felguera i in. Rebeljanci, acz gorzej od żandarmerji uzbrojeni, górowali jednak liczebnością. Notabene operowali podstępem: zbliżywszy się cichaczem do posterunku oddawali zwykle kilka pojedynczych strzałów; zaalarmowani strzałami żandarmi wybiegali z domu, a wtedy witała ich mordercza salwa.

Od samego początku dopuszczali się rebeljanci okrucieństw. Rannych żandarmerji pozostawiali bez opatrunku lub też wręcz dobijali. Były nawet wypadki odcinania głów zabitym i wywieszania tych „trofeów“ w miejscach publicznych.

REBELJANCY ZAJMUJĄ OVIEDO.

W nocy z 5 na 6 października silne; liczące po kilkuset ludzi bandy komunistów — rebeljantów wtargnęły do Oviedo. Składały się one przeważnie z młodych, rozagigotowanych górników asturyjskich. Uzbrojeni byli w rewolwery, zdobyte karabiny i — charakterystyczne dla górników — ładunki dynamitowe, któremi posługiwali się jak granatami ręcznymi. Wszystkich ożywiały rewolucyjny entuzjazm, a w pierwszym rzędzie niszczycielska chęć burzenia, chęć mordowania i pożogi. Nic dziwnego, że na całe miasto padła trwoga.

Oddziały żandarmerji i wiernej rządu milicji, ustępując przed przygniatającą przemocą rewolucjonistów usiłowały jednak stworzyć ośrodki oporu i doczekać odsieczy ze strony Madrytu. Broniły się więc zacięcie przed napierającymi rebeljantami. Koszaży żandarmerji, siedziba gubernatora cywilnego, więzienie. Ataki rebeljantów zostały krwawo odparte. Temniemniej, ze względu na ciągły dopływ rewolucyjnych posiłków obłożeni zwrócili się drogą radiową do Madrytu z prośbą o możliwie rychłą pomoc.

BEZ ŚWIATŁA, WODY I ŻYWNOŚCI.

Wkroczenie rebeljantów i zacięte walki uliczne zaciążyły jak zmora nad Bogu ducha winną 70-tysięczną ludnością Oviedo. Ten, kto przeżywał w którymśkolwiek z miast rosyjskich rewolucję i wojnę domową wie doskonale jakie plagi spadają w takich wypadkach na cywilną ludność. Zakłady użyteczności publicznej przerwały swą działalność. Ustał dopływ wody z wodociągów, dopływ elektryczności z elektrowni, dopływ żywności z prowincji, dopływ wiadomości ze stolicy. Ustał handel, ruch uliczny, zajęcia. Ludzie pochowali się do piwnic, pozamykali okienice, pozakładali sztaby na drzwiach i z trwogą nasłuchiwali, kiedy się wreszcie urwie nieustający terkot karabinów maszynowych i huk wybuchów petard.

Wprawdzie rebeljanci zapewniali, że nie żywią względem cywilnej ludności żadnych złych zamiarów. Zapewniali, że akcja „rewolucyjna“ obejmie rychło całą Hiszpanję i że zostanie wtedy wprowadzony ustrój bolszewicki. Zapewniali dalej, że nie będzie już wtedy pieniędzy, a tylko bony i kartki, których okazicielem będą mogli otrzymywać potrzebny towar. Słowem, mydlili ci asturyjczy zrewoltowani domorośli komuniści oczy zastrachanej ludności zwykłymi, wytartymi jak stary miedziak, frazesami, wyświechtaną jak poła starego kubraka „wiatrologją“. A tymczasem głód na dobre zaglądał w oczy ludności, zwłaszcza uboższej.

KURJER FILMOWY

Max Reinhardt i Norma Shearer



Największy reżyser teatralny Max Reinhardt bawił niedawno w Ameryce. Podczas swego pobytu w Hollywood stał się ośrodkiem uwagi elity filmowej. Widzimy na tej fotografii również śliczną Normę Shearer, która się uśmiecha w sposób naprawdę uwodzicielski. Czy postanowiła zdobyć jego serce?

„Precz z nieprzyzwoitością na ekranie!”

Produkcja filmowa w Hollywood przeżywa obecnie bardzo poważny kryzys, który bodajże jest cięższy, niż w czasach upadku filmu niemego. A miano wicie — Liga Moralności oraz różne organizacje społeczne w U. S. A. zagroziły bojkotem filmów produkcji amerykańskiej, o ile nieprzyzwoitość i wulgarność nie zostaną z nich wyeliminowane.

Naskutek tej groźby, wielu magnatów przemysłu filmowego w Hollywood omal nie potracili głów. By zapobiec tej katastrofie, producenci sami powołali do życia cenzurę, przy swych studjach. Wynikiem tej kampanii będzie zapewne — nowa seria filmów, pozbawionych zupełnie pikantnej i realizmu, drogi pośredniej bowiem przemysł filmowy nie zna.

Wielu z pośród wybitnych fachowców filmowych wyraża poważne wątpliwości, czy publiczność zgodzi się na tak ścisłą „djętę“ i czy nie przestanie chodzić do kin.

Jak widzimy, przemysł filmowy w Hollywood stoi na rozdrożu.

Kinematograf w Albanii

Korespondent włoskich pism po zwiedzeniu Albanii opowiada bardzo ciekawe szczegóły o prymitywności tamtejszych kin i publiczności. Stałe sale kinematograficzne znajdują się tylko w paru większych miastach.

Harry Baur jako Jean Valjean w „Nędznikach“



Kto z nas nie czytał tej najpiękniejszej książki Victora Hugo, i kogo nie wzruszyły dzieje nieszczęsnego galernika, biednej Fantiny i małej Cosetty? Utwór „Nędznicy“ był już raz sfilmowany jeszcze jako film niemy. Obecnie najsłynniejszy reżyser francuski Raymond Bernard nakręcił „Nędzników“ po raz drugi. Bernard sięgnął do dawnej techniki filmowej, zrobił dwie serie jednego filmu, z których każda stanowi osobną całość. Pierwsza seria nosi nazwę „Nędznicy“, druga — „Paryż w ogniu“. Główne role odgrywają: Henry Baur — jako Jean Valjean, (na zdjęciu) Florelle — jako Fantina, piękna Josselyne Gael — w roli Cosetty, oraz Charles Vanel jako Javert. Film ten podobno wypadł imponująco.

Film na usługach produkcji krajowej

Film gospodarczy odpowiednio zmontowany i trafnie pomyślany, znajdujący się na odpowiednim poziomie, odegrać może poważną rolę wychowawczą w kierunku uświadczenia gospodarczego. Może się niewątpliwie przyczynić do propagandy krajowego przemysłu i pracy.

Obrazy filmowe, przedstawiające pracę poszczególnych działów produkcji, mogą należycie spełnić swoją rolę dydaktyczną tylko wtedy, gdy są starannie dostosowywane do rodzaju, wieku i poziomu umysłowego widzów. Poza tym poczucie ciągłości i całokształtu pracy może dać widzowi tylko umiejętne dobranie pewnych momentów i faz pracy, silniej na filmie zaznaczonych. Taki film gospodarczy odgrywa wielką rolę przede wszystkim w rozwoju wychowania zawodowego. Winien on reprodukować plastycznie i żywo racjonalne składniki pracy. Bardzo ważnym momentem jest tu ukazanie dynamiki pracy wytwórczej. Mało bowiem mówią widzowi na przykład sfilmowane w zawrotnym tem-

pie maszyny, których czynności on nie rozumie.

Ostatnio ukazało się na ekranach polskich szereg filmów gospodarczych o charakterze reklamy poszczególnych przedsiębiorstw. Chybiają one jednak najzupełniej celu. Dają bowiem szereg niepowiązanych migawek z życia fabryk, które nawet dla osób obeznanych z pracą w przemyśle przedstawiają bezsensowną gmatwaninę. Natomiast dla przeciętnego widza — laika są takie filmy reklamowe zupełnie niezrozumiałe, a więc nie osiągają zamierzonego skutku.

Realizacja filmów gospodarczych, przygotowawanie scenariuszy i napisów, musi odbywać się pod kierownictwem ludzi fachowo i pedagogicznie wykształconych. Ważne jest także, by przy wybieraniu tematu zwracano uwagę na to, czy nadaje się on do jasnego i popularnego przedstawienia. Film taki, należycie wykorzystany, stać się może znakomitą pomocą do zapoznania z przemysłem krajowym społeczeństwa, a przede wszystkim — młodzieży. A. Sid.

Kongres Naukowego i Szkolnego kinematografu

Od 4 do 12-go października w Paryżu, w gmachu Muzeum Pedagogicznego odbył się zjazd Drugiego Kongresu Naukowego i Szkolnego Kinematografu. Na kongresie odczytane były referaty o stosunku kinematografii w naukach przyrodniczych i stosowanych. Przy tej okazji wyświetlony został szereg interesujących filmów.

Podczas kongresu urządzona została wystawa p. t. „Kinematografia w nauce“. Jean Painlevé, syn zmarłego uczonego, zademonstrował kilka filmów przez siebie nakręconych, z życia zwierząt morskich oraz mikro-organizmów. Szereg firm zagranicznych przysłało liczne filmy z dziedziny fizyki, chemii, mechaniki i medycyny. Zademonstrowane zostały również doskonałe zdjęcia filmowe z najciekawszych operacji chirurgicznych, dokonanych przez najlepszych chirurgów świata.

Wielkie zainteresowanie wzbudził film, ilustrujący życie dziecka. Codzienne dziecko było filmowane w tej samej pozycji oraz na jednej tylko klatce taśmy filmowej. Jest rzeczą zrozumiałą, że pomiędzy zdjęciami, zrobionymi na dwóch sąsiadujących ze sobą klatkach najprawdopodobniej nawet oko nie do-

strzeże żadnej różnicy. Film, natomiast, puszczone przez aparat, daje bardzo ciekawy obraz — wzrostu dziecka na oczach widzów.

Madeleine Carroll, wschodząca gwiazda Hollywood



Jasnowłosa i piękność jest już bardzo popularna i lubiana zarówno w Anglii jak i w Hollywood. Ma już poza sobą szereg poważnych ról, z których wywiązała się wyjątkowo dobrze. Obecnie należy ona niewątpliwie do najbardziej obiecujących młodych gwiazd filmowych.

Jakie filmy przyniosły największe zyski

Pierwszy film dźwiękowy „Śpiewający błazen“ przyniósł 5 milionów dolarów czystego zysku. Uratowało to towarzystwo Warner Bros, które znajdowało się wtedy na progu ruiny. Niemy film „Cztery jeźdźcy Apokalipsy“ z Rudolfe Valentino dał 4 i pół mil. dol. zysku. „Ben-Hur“ — 4 mil. dol., „Śpiewak z jazz-bandu“ — 3 i pół mil. dol., „Wielka parada“ przyniosła 3 mil. dol. Zeszłoroczny film „Kawalkada“ dał do 1-go czerwca 1934 r. 3 mil. dol. zysku.

Jak to się wam podoba?

Mały artysta filmowy — Jackie Cooper, przychodzi pewnego dnia do atelier — bardzo blady.

— Co ci jest, mój chłopczy? — pyta go zaniepokojony Wallace Beery.

— Ojciec przyłapał mnie na paleniu papierosa...

— Ach tak, i dał ci dobrze w skórę?

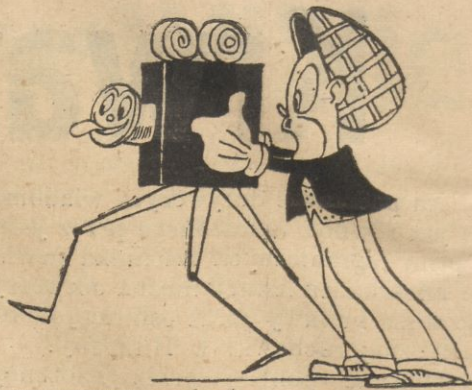
— Nie... ale kazał wypalić papierosa do końca...

KŁOPOTY GWIAZDY FILMOWEJ.

— Dlaczego jesteś taka smutna, kochanie?

— pyta wielbiciel słynną gwiazdę filmową.

— Ach, pomyśl tylko, dopiero co musia-



KRONIKA FILMOWA

— ADOLF MENJOU wyróżnia się wśród aktorów filmowych Ameryki nie tylko swoją wyjątkową elegancją i wytwornymi manierami, lecz również gruntownym wykształceniem i znajomością wielu języków. Dotychczas Menjou ukazał się w czterech różnojęzycznych filmach. Nowy jego film nazywa się „Wielki flirt“.

— JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL po długiej przerwie — znów grają razem! Fox-Film wyprodukował z nimi wielki film romantyczny „Zmiana serc“. Do wykonania tego obrazu z tymi właśnie artystami skłoniły wytwórnię Foxa miliony listów, napływających z całego świata, a domagających się pokazania znów w jednym filmie Janetki z Farrellem.

— RADOSNĄ i SENSACYJNĄ WIADOMOŚĆ przynoszą najnowsze komunikaty z Hollywood. Oto Charlie Chaplin przystąpił już od kilku tygodni do pracy nad swoim nowym filmem „Strout Wait“ (Moje dziecko z ulicy). Partnerką genialnego komika będzie platynowa piękność Paulotte Goddard.

— NA WIELKIEJ MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE W WENECJI, jury wystawy nagrodziły Wallace'a Beery — złotym medalem za najlepszą kreację aktorską w tym roku. Nagrodę uzyskała kreacja Beery jako Pancho Villa w wielkim filmie M. G. M. p. t. „Viva Villa“.

— SOWIECKA WYTWÓRNIĄ Filmowa „Ukrain-Film“ rozpoczęła prace nad realizacją szeregu filmów, opartych na dziełach literatury klasycznej. Na pierwszy ogień pójdzie „Rewizor“ Gogola.

— ŻYD ZUSS NA EKRANIE. Słynna książka Antoniego Feuchtwangera: „Żyd Züss“, została sfilmowana w Anglii. Rolę tytułową odgrywa jeden z najgenialniejszych artystów ekranu — Konrad Veidt. Film ten jest demonstrowany obecnie w Londynie z kolosalnym powodzeniem. W pierwszych trzech dniach oglądało go 25.000 osób! Zarówno prasa, jak i publiczność przyjęły ten film z entuzjazmem. Jest rzeczą charakterystyczną, że film ten został w Niemczech zabroniony. Przedstawia on bowiem dzieje Żyda, który dzięki swej sile woli oraz nadzwyczajnym zdolnościom — pokonywa wszelkie, piętrzące się przed nim, trudności, i robi ogromną karierę przy dworze.

— MILJONER MANDEL, mąż Heddy Kiesler, bohaterki filmu „Ekstaza“ stara się, aby film ten został zabroniony przez cenzurę. Agenci jego skupują wszystkie foty i afisze z Heddą Kiesler, szczególnie zaś te gdzie piękna artystka figuruje w stroju Ewy.

— JACKIE COOGAN ZNÓW NA EKRANIE! Została mu powierzona rola w filmie kowbojskim: „Prawo Zachodu“.

— NAJNOWSZY FILM GRETY GARBO „Malowana zasłona“, jest już na ukończeniu. Podobno zapowiada się jako jeszcze większa rewelacja niż „Królowa Krystyna“. Dla tego filmu zbudowana została specjalnie w Hollywood — świątynia buddyjska. W jednej ze scen tanecznych tego filmu bierze udział 500 chińskich tancerek.

— HAROLD LLOYD CHLUBI SIĘ (i słusznie!), że przez 15 lat cenzura amerykańska nie wycięła mu ani jednego metra taśmy. Najnowszy film Harolda: „Koci pazur“ — twierdzi agencja prasowa Foxa, — może oglądać każde dziecko. Harold Lloyd wyraził się, że byłby niepokieszony, gdyby jego własne dzieci nie mogły zobaczyć tego filmu.

— DANTE NA EKRANIE. W Hollywood mają zamiar nakręcić „Piektło“ Dantego. Utwór ten był już raz zrealizowany 15 lat temu, jeszcze naturalnie, jako film niemy. Obecnie w wersji dźwiękowej rolę Lucyfera będzie odgrywał Wiktor Jory.

— POWIEŚĆ MARY PICKFORD. W pewnym tygodniku amerykańskim zaczęto drukować pierwszą powieść Mary Picford. Początkująca autorka podczas wywiadu oświadczyła jednak stanowczo, że nie ma jeszcze zamiaru porzucić filmu.

Łam się uczyć dobrze mówić dla filmu dźwiękowego, a teraz znów trzeba się nauczyć rumienić się na zawołanie dla filmu kolorowego...

DOWCIP NIE DO DAROWANIA.

Przemity Rene Lefevre znany z filmów francuskich, był studentem medycyny. Pewnego razu, podczas bardzo nudnego wykładu, profesor nagle rzucił pytanie: „Jaka choroba najbardziej nam zagraża?“ Na to odezwał się z tylnych ław Rene Lefevre: „Śpiączka, panie profesorze!“ Audytorjum gruchnęło śmiechem, a Rene musiał porzucić medycynę. I został aktorem.

ŚWIĘTO ZMARŁYCH

Pamięci syna

Codziennie nieubłagana śmierć przereźda szeregi żyjących. Odchodzą od nas bliscy nasi, przyjaciele i ludzie obcy, nieznan. Wyrastają nowe kopce mogilne, pokrywają powierzchnie cmentarzy.

Odchodzą nasi bliscy, a jednak pozostają. Pozostają w naszej pamięci, w swych dziełach, które trwają.

Zgiełk życia odrywa nas od zmarłych, każąc zwracać myśl ku pracom i potrzebom dnia. A jednak całkiem oderwać nie może. Żyje w nas potrzeba obcowania ze zmarłymi, potrzeba pamięci o nich.

Tej potrzebie poświęcony jest dzień dzisiejszy, dzień w którym odwiedzamy

groby ukochanych, kiedy poświęcamy im wszystkie nasze myśli. Kościół uświęcił ten dzień, a tradycja stworzyła formy kultu, których wyrazem są ognie i wianki.

Poświęcając dzień Zaduszek uczczeniu pamięci zmarłych zapominając nie powinniśmy przede wszystkim o tych, których śmierć przyczyniła się do odbudowania wolnej Ojczyzny — o poległych w walkach o wyzwolenie.

Wspomnijmy ich w modłach, które zanosimy w dniu dzisiejszym, schylić kolana przy ich mogiłach. Winniśmy im przeciwie wdzięczność i pamięć.

Cmentarz wileński w przeddzień Zaduszek

Już wczoraj wieczorem w przeddzień Zaduszek po niesporach żałobnych cmentarze wileńskie zaroily się od tłumów, zwiedzających groby swych krewnych, przyjaciół i znajomych. Mimo nieustannie padającego deszczu liczba zwiedzających cmentarze była bardzo znaczna. Wszędzie paliły się lampki i świece, wytwarzając zdaleka wrażenie migających ogników.

Wczoraj po odprawieniu nabożeństwa w kościele szpitalnym na Antokolu na cmentarz wojskowy udały się oddziały

ły wojska z licznymi wiankami, by złożyć hołd na grobach poległych towarzyszy broni.

Dzień dzisiejszy, zwany „dniem święta umarłych“, zgromadzi niewątpliwie na cmentarzach znacznie większe rzesze. W związku z tem należy zaapelować do publiczności, by odpowiednio zachowywała się, by nie powtarzały się wypadki, jakto miało miejsce w latach ubiegłych, niszczenia krzewów i trawników, a nadewszystko bacznie należy, by spokój umarłych nie został zakłócony przez awantury.

Czasy ochronne na zwierzynę, ptactwo i ryby

Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz województwa śląskiego, z dniem 31 października r. b. **skończył się czas ochronny** na następującą zwierzynę i ptactwo: kuny leśne, (tumaki), wiewiórki, zajęce-szaraki w województwach wileńskim, nowogródzkim i poleskim (w pozostałych czas ochronny skończył się już 15 października), zajęce-bielaki.

Z dniem 1 listopada r. b. **rozpoczyna się czas ochronny** na jelenie-byki, danielę-rogacze, oraz kuropatwy w województwach wileńskim, nowogródzkim, białostockim, poleskim i wolińskim.

Starostwo przypomina, że rozpoczął się już okres ochronny (jesienny) dla niektórych gatunków ryb, w związku z czem na wodach otwartych zabronione jest dokonywanie połowu jakimikolwiek narzędziami następujących gatunków ryb oraz raków:

Łososią w czasie od 1 października do 31 grudnia.

sielawy w czasie od 15 października do 31 grudnia, siejki w czasie od 15 października do 31 grudnia, pstrąga strumieniowego w czasie od 15 października do 15 grudnia, pstrąga źródłanego od 15 października do 15 grudnia, raka samców w czasie od 15 października do 15 marca, raka samce w czasie od 15 października do 31 lipca.

Poczty peronowe

Z dniem 15.X b. r. na terenie Okręgu Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Wilnie zostały uruchomione, poza istnieniem już przedtem w Baranowiczach, Brześciu n/B. i w Wilnie, nowe placówki poczty peronowych na dworcach kolejowych w Grodnie, Lidzie, Stołpcach, Luninie i Turmonie.

Dla odróżnienia od innych pracowników pocztowych pocztyljoni peronowi mają na czapce otok mosiężny z napisem „Poczta peronowa“.

Ceny w Wilnie

Detal za 1 kg.: Chleb żytni przemiał 55% 0,28—0,30, chleb żytni przemiał 75% 0,22—0,25, chleb żytni razowy 98% 0,18—0,20, chleb pszenny przemiał 65% 0,35—0,50, mąka pszenna przemiał 0,30—0,45, mąka żytnia razowa 0,16—0,18, mąka pyłowa 0,24—0,30, mięso wołowe 0,80—1,00, mięso cielęce 1,30—1,30, mięso baranie 0,70—1,00, mięso wieprzowe 1,10—1,40.

Hurt, w nawiasie ceny detaliczne. Karpie żywe 1,30—1,40, (1,20—1,40), karpie śnięte 1,00—1,20, (1,00—1,20), Szczupaki żywe 1,40—1,50, (1,40—1,70), Szczupaki śnięte 1,30—1,35, Okonie 0,50—0,90, (0,80—1,00), Płotki 0,40—0,50, (0,6—0,80), stynka 0,50—0,60.

Ceny detaliczne: Kartofle 0,02—0,05, kapusta świeża 0,02 i pół —0,05, Marchew 0,04—0,10, Buraki 0,3—0,08, Brukiw 0,4—0,08, Cebula 0,10—0,20, Masło świeże 2,30—3, masło solone 2,20, Mleko 0,15—0,20 za litr, Śmietana 0,70—1,20 za litr, Jaja 0,06—0,09 za 1 szt.

TEATR NA POHULANCE

Dziś o g. 8-ej

„ZACZAROWANE KOŁO“

Jutro o g. 8-ej — „FIRMA“

Nabożeństwo żałobne za poległych i zmarłych Beliniaków

Staraniem oddziału Koła 1-go Pułku Ułanów Beliny odbędzie się dnia 3 listopada o godz. 9-ej w kościele garnizonowym św. Ignacego msza żałobna za Poległych i Zmarłych Beliniaków.

P. P. W. czci pamięć poległych w obronie Wilna

W piątek dnia 2 listopada br., w dzień święta umarłych, Poczta Przystosobienie Wojskowe wspólnie z Federacją Związków Obrońców Ojczyzny uczci pamięć poległych bohaterów w obronie Wilna następująco:

a) o godz. 18.15 wymarsz pochodu z urzędu pocztowego Wilno 1 na cmentarz Rossa z wieńcami, pocztami sztandarowymi, orkiestrą i chórem Poczty P. W., oraz orkiestrą Federacji,

b) o godz. 18.45 u pomnika Obrońców Wilna złożenie wieńców, poczem chór i orkiestra Poczty Przystosobienie Wojskowe wykona kilka utworów żałobnych.

WYSZEDŁ JUŻ drugi numer „PORADNIKA dla Chorych i Zdrowych“ otrzymasz go bezpłatnie u swego aptekarza, lub po wpłaceniu na PKO Nr. 205.834 groszy 25, wprost z wydawnictwa „Poradnik dla Chorych i Zdrowych“, Poznań.

Nieudane włamanie przy ul. Subocz

Wczorajszej nocy miało miejsce nieudane włamanie przy ulicy Subocz 97. Nieujawnieni narazie sprawcy przy pomocy podkopu przedostali się do sklepu i usiłovali wynieść rozmaite towary. W ostatniej chwili złodzieje zostali spłoszeni i zbiegli pozostawiając na miejscu wypadku narzędzia złodziejskie.

Złodzieje zbiegli na furze, którą mieli przywieźć skradzione towary. (c)

Dwóch zmarłych w jednej mogile

Wśród społeczeństwa żydowskiego wywołał wielkie wrażenie fakt, który miał miejsce na cmentarzu żydowskim. Ustalono mianowicie, że pochowano zmarłego w mogile, w której nie dawno pochowano innego zmarłego. Zainteresowała się tem komisja cmentarna przy Gminie Żydowskiej, która wszczęła w tej sprawie dochodzenie. (c)

Książka — to chleb powszedni — Karmi rozum, uczucie i fantazję.

N O W A

Wypożyczalnia książek

Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.

OSTATNIE NOWOŚCI.

Kaucja 3 zł. Abonament 2 zł.

Zaliczenia kolejowe

które wpłynęły do kasy towarowej stacji Wilno dnia 31 października.

558890; 914; 590886; 591106; 226; 462; 517; 551; 571; 618; 620; 672; 702; 747; 758; 789; 791; 914; 944; 988; 592041; 051; 117; 152; 175; 186; 204; 282; 288; 592292; 342; 356; 362; 371; 385; 416; 417; 428; 429; 439; 449; 455; 467; 468; 470; 476; 484; 507; 510; 516; 519; 523; 524; 527; 552; 556; 582; 587; 592608; 610; 611; 618; 619; 625; 629; 633; 645; 647; 651; 655; 659; 670; 676; 698; 699; 703; 706; 717; 719; 726; 738; 750; 754; 769; 772; 790; 813; 592816; 820; 852; 864; 870; 874; 876; 889.

Nagrody za walkę z przemytnictwem

Za tępienie przemytnictwa na granicy władze skarbowe przyznały około 100 funkcjonariuszom KOP. nagrody pieniężne.

KURJER SPORTOWY

W Niedzielę W. K. S. walczy z Naprzodem

KATOWICE. (Pat). W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Lipinach mecz piłkarski o wejście do ligi w puli finałowej pomiędzy miejscowym Naprzodem a wileńskim WKS. Śmigłym. Mecz ten początkowo miał odbyć się w Wilnie, jed-

nak wczoraj przełożony został na Lipiny. W. K. S. Naprzód zaproponował na siedzisko meczu Sznajdera z Krakowa.

Mecz wywołał na Śląsku olbrzymie zainteresowanie.

Wyłowienie topielca

Dnia 10 b. m. rzucił się z Mostu Zielonego do Wilji jakiś nieznanym mężczyzna. Mimo na tuchmasłowej akcji ratunkowej nie zdołano go uratować. Nie udało się również wówczas wyłowić zwłok topielca. W ciągu dalszego dochodzenia policja stwierdziła, że samobójcą był niejaki Józef Kojro, zam. przy ulicy Wileńskiej, lat 33, członek rozwiązanej partii Narodowych Socjalistów w Wilnie.

Dopiero po upływie trzech tygodni, wczoraj wieczorem pewien łódkarz jadąc wódł rzeki w rejonie Zwierzynca zawadził wiosłem o jakiś wystający z rzeki przedmiot. Przy bliższym obejrzeniu stwierdził on, że są to zwłoki topielca.

Ciało wydobyto na brzeg. Ze znalezionych przy nim dokumentów stwierdzono, że są to zwłoki Józefa Kojro. (c)

Echa strzałów przy ul. Niemieckiej

Niedawno donosiliśmy o wypadku przy ul. Niemieckiej 29, gdzie majster krawiecki Bazylian, atakowany przez swych pracowników, wydobyl rewolwer (straszak) i strzelił trzykrotnie, nie wyrządzając nikomu żadnej krzywdy.

Obecnie dowiadujemy się w tej sprawie dalszych szczegółów: Badany Notel Bazylian twierdzi, iż sam

nie posiadał broni, a że pierwszy wydobyl rewolwer napastujący go pracownik Gejser. Widać to Bazylian, jak twierdzi, wyrwał rewolwer z rąk robotnika i wystrzelił trzykrotnie. Ile prawdy jest w zeznaniach Bazyliana wykaże dalsze dochodzenie.

Sędzia śledczy, do którego skierowano sprawę Bazyliana, polecił zwolnić majstra krawieckiego pod dozór policji. (c)

5 września r. b. w Głębokiem, w czasie ćwiczeń gimnastycznych na jeziorze, utonął uczeń 5 klasy głębockiego gimnazjum Eugeniusz Stelmasiewicz.

Od ojca tragicznie zmarłego chłopca otrzyaliśmy wierszyk, poświęcony pamięci syna. Z okazji przypadającego dzisiaj Dnia Zadusznego zamieszczamy go, jako niewyszukany, a szczerzy wyraz uczuć, właściwych dzisiaj dla wielu z tych, którzy utracili najbliższych. Aniołku jasny — dziecinko niewinna, „Odeszłeś od nas, od świata i ludzi, Zabrała Ciebie już kraina inna Ni Ciebie tzy nasze, ani żal obudzi.

Ciało Twe martwe zostało na ziemi, A duch przejasny, jak kwiatek biały, Uleciał kędyś szlakami złotymi — Do wiecznej Głorji, do Niebiańskiej chwały. Dziecino jasna! — Odeszłaś w zaświaty, Kiedy już niema bólu, ni cierpienia, Gdzie takie piękne, jak Ty, rosną kwiaty I rozkwitają w słońcu wybawienia. Zabrał Cię Jezus, któregoś tak kochał, Jezus zazdrościł Ciebie światu złemu, Bo ziemia nędzna, ziemia skarlała, Cóżby dać mogła — kwiatkowi takiemu. Więc chociaż smutek serca nam rozdziera, Nie trzeba płakać — rozpaczając nie trzeba. Patrzcie — tam Niebo się jasne otwiera! Kwiatuś białawy przyjmują do Nieba!“

Wl. Stelmasiewicz.

RADJO W WILNIE

PIĄTEK, dnia 2 listopada 1934 roku.

6.45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Dziennik por. Chwilka pań domu. 7.40: Program dzienny. 7.50: Koncert reklamowy. 9.30: Nabożeństwo. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. meteor. 12.05: Przegląd prasy. 12.10: Muzyka lekka. 12.45: „Dziadzi“ pogad. 13.00: Dziennik poł. 13.05: D. c. koncertu. 15.30: Wiad. eksport. 15.35: Codz. odc. pow. 15.45: Koncert. 16.15: Recital fortep. 16.45: Audycja dla chorych. 17.15: Muzyka religijna. 17.50: Rezerwa. 18.00: Audycja dla dzieci. 18.15: Recital fortep. 18.45: „Na legjonowym cmentarzu“. 19.00: Recital organowy. 19.20: „Prowincja ma głos“ pog. 19.30: D. c. recitalu organowego. 19.45: Program na sobotę. 19.50: Wiad. sport. 20.05: Pogad. muzyczna. 20.15: Transm. z Teatru Wielkiego „Requiem“ — Verdigo. Dzień. wiecz. „Jak pracujemy w Polsce“. 22.30: Recytacje poezji. 22.40: Wil. wiad. kolejowe. 22.50: Koncert reklamowy. 23.00: Wiad. meteor. 23.05: Muzyka religijna.

SOBOTA, dnia 3 listopada 1934 r.

6.45: Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Dziennik por. Muzyka. 7.40: Program dzienny. 7.50: Koncert reklamowy. 7.55: Giełda rolnicza. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Wiad. meteor. 12.05: Codz. przegl. prasy. 12.10: Muzyka lekka. 13.00: Dzień. poł. 13.05: Recital A. Cortol. 15.30: Wiadomości eksportowe. 15.35: Codz. odc. pow. 15.45: Nowe płyty. 16.30: Sluchowisko dla dzieci. 17.00: Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 17.50: „O straconym czasie i punktualności“. 18.00: Tygodnik litewski. 18.15: Koncert kameralny. 18.45: Reportaż. 19.00: Utwory skrzypcowe. 19.20: „W Kruszwicy nad Gopłem“. 19.30: Józef Schidt. 19.45: Program na niedzielę. 19.50: Wiad. sportowe. 20.00: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wiecz. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce“. 21.00: Muzyka symfoniczna. 21.45: „Z perspektywy najmłodszej poezji“. 22.00: „W świetle rampy“. 22.15: Muzyka taneczna. 22.30: Łoża Szyderców. 23.35: Muzyka taneczna.

REPREZENTACJA BERLINA NA MECZ Z POZNANIEM.

Definitywny skład bokserskiej reprezentacji Berlina, która dziś rozegra na swoim terenie mecz z reprezentacją Poznania, przedstawia się następująco:

Tietseh, Vülker, Arenz, Rosiński, Kampe, Wornemann, Tabbert, Holst.

„Niemieckie Biuro Informacyjne donosi, że reprezentacja berlińska spodziewa się powtórzyć porażkę, doznana w pierwszym spotkaniu (ub. r.) z drużyną poznańską, tembardziej, że berlińscy staną do walki w składzie odnowionym.

MECZE LIGOWE.

W meczu ligowym Polonia pokonała nie spodziewanie ŁKS. 4:2 (1:1), ratując się ostatecznie od spadku do klasy A. Zwycięstwo Polonii było zasłużone.

W meczu ligowym Cracovia wygrała stosunkowo łatwo z Legią 2:0 (0:0).

MECZ BOKSERSKI POLSKA—NIEMCY

Niemiecy bokserzy nie chcieli spotkać się z Polakami w dniu 25 listopada ze względu na „święto umarłych“, wobec czego ostatecznie ustalono spotkanie Polska — Niemcy na 24 listopada w Essen.

Teatr muzyczny „LUTNIA“

Występy Janiny Kulczyckiej

D z i s

„Bal w Savoy“

KRONIKA

Piątek
2
Październ.

Dziś: † D. Żaduszy. Jerzego
Jutro: Huberts, Sylwji

Wschód słońca — godz. 6 m. 24
Zachód słońca — godz. 3 m. 42

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B.
w Wilnie z dnia 1/XI — 1934 roku.

Ciśnienie 757
Temp. śred. + 7
Temp. najw. + 10
Temp. najn. + 5
Opady — 2,4
Wiatr zachodni
Tend. barom. — spadek, po poł. wzrost.
Uwaga: — deszcz.

— **Przewidywania pogody według PIM-a.**
W dniach północnych i górach możliwy śnieg. Chłodno, nocą przymrozki. Na Pomorzu i w Wileńskim jeszcze umiarkowane, poza tym słabe wiatry z kierunków zachodnich.

DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:
Augustowskiego — ul. Mickiewicza Nr. 10.
Jurkowskiej i Romeckiego — ul. Wileńska 8.
Rodowicza — (tel. 16,31). Frukina — ul. Niemiecka Nr. 23. Rostkowskiego — ul. Kalwaryjska Nr. 31. Wysockiego — ul. Wielka Nr. 3
oraz wszystkie na przedmieściach, prócz Śniżek.

ADMINISTRACYJNA

— **Niechlujna apteka.** Starostwo grodzkie ukarało zarządzającego apteką przy ul. Zawalnej 41, Wulfa Grodzkiego grzywną w kwotę 400 zł, z zamianą na 40 dni aresztu za to, że poruczył wykonywanie czynności aptekarskich Sarze Sapożnikowej, osobie do tego nieuprawnionej oraz za utrzymywanie urzędów aptekarskich w niechlujnym stanie.

— **Zmiana w ubezpieczeniach społecznych.** Jak się dowiadujemy, przepis, na mocy którego obowiązujący ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa nie podlegają pracownicy, których zarobek w okresie miesięcznym przekracza 725 złotych — wchodzi w życie dopiero z dniem 1 kwietnia 1935 r.

— **Walka z nielegalnym handlem w dniu świątecznym.** 17 protokółów sporządzili w ciągu dnia wczorajszego organa policyjne przeciwko kupcom uprawiającym handel w dniu zakazane.

Winni pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności karnej wymierzonej w drodze administracyjnej.

MIEJSKA

— **Zakończenie robót kanalizacyjnych na Zwierzynie.** W najbliższym czasie dzielnica Wilna Zwierzyniec włączona zostanie do miejskiej sieci wodociągowej. Nastąpi to po przetrześciu rur wodociągowych przez most Zwierzyniecki, a prace te prowadzone przez Zarząd Miejski obecnie są na ukończeniu. W ciągu lata r. b. ułożonych zostało ogółem 5.000 m. nowej sieci wodociągowej na terenie Wilna, z czego 3 i pół kilometra na Zwierzynie.

Na ukończeniu są również miejskie prace kanalizacyjne. W ciągu lata wykonano ogółem ponad siedem kilometrów nowych kanałów. Do wykonania zaś według zakreślonego planu pozostało jeszcze około 2-ech km. kanału.

— **Remont Ratusza.** Zarząd m. Wilna przyjął do prac nad doprowadzeniem do stanu

używalności starego ratusza przy ul. Wielkiej. Obecnie na ukończeniu jest pokrywanie gmachu ratusza blachą miedzianą, w ciągu zaś miesięcy zimowych przeprowadzane będzie odnawianie wnętrza, założone zostanie centralne ogrzewanie oraz instalacja elektryczna. W odnowionym gmachu rezydować będzie prezydent miasta, rada miejska i część agend zarządu miejskiego.

Z UNIwersYTETU

— **Z Wydziału Humanistycznego USB.** W terminie jesiennym 1934-35 r. ak. stopień magistra filozofii uzyskali: w zakresie filologii polskiej — pp. Duszyńska Teodora, Klauzner Dawid, Kramarz Roman, Ostrowska Julia, Rozen-tal Leopold, Tyszkówna Julia, Żeromska Marja; w zakresie filologii francuskiej — p. Kościół-wska z Żelskich Eugenia; w zakresie filologii niemieckiej: pp. Hoffmanówna Zofja, Gilbar-zanka Dina, Mirowicz Ańtoł, Raksin Samuel, Strazyńska Julia, Szapirówna Genia; w zakresie historii — p. p. Deruga Aleksy, Orłowska Janina, Perelmanowa z Minorów Liba, Zitlerów na Fejga.

Z POCZTY

— **Inkaso i protest weksli przez urzędy pocztowe.** Z dniem wczorajszym wprowadzono w życie przepisy wykonawcze w sprawie przyjmowania do zaprotektowania weksli płatnych w siedzibie miejscowego urzędu pocztowego. Przepisy powyższe przewidują, że jeżeli dłużnik zapłaci część sumy wekslowej, należy sporządzić protest na pozostałą część niezapłaconą. Protest sporządzony będzie również w razie zapłaty sumy wekslowej, a odmowy uiszczenia należności za inkaso. W protestach wymieniane będą następujące opłaty: sporządzenie protestu za inkaso, podatek komunalny. Kwoty zainkasowane na podstawie zaprotektowania weksli miejscowych, wypłacane będą odbiorcy w urzędzie pocztowym. Weksle zaprotektowane zwracane będą nadawcy jedynie za pokwitowaniem odbioru i po ściągnięciu opłaty wykazanej w proteście.

WOJSKOWA

— **Podatek wojskowy.** Wydział podatkowy magistratu rozsyła nakazy płatnicze na podatek wojskowy za rok 1934. Termin płatności tego podatku przypada w 30 dni po otrzymaniu nakazu. Podatek nieuiszczony w oznaczonym terminie będzie ściągany w drodze egzekucji wraz z karą i kosztami.

Podatkowi wojskowemu podlegają b. poborowi, którzy uregulowali swój stosunek do służby wojskowej po roku 1924, a których zaliczono do kategorii C, D i E tak na komisyjny poborowej, jak też podczas 5 miesięcy służby wojskowej. Podatek opłacają również ci, których przeniesiono do rezerwy przed upływem 5 miesięcy służby wojskowej, jako jedynych żywicieli rodzin oraz ci, których z tego tytułu wogóle nie powołano.

Zaliczeni do kat. C opłacają podatek w wysokości 20 zł. rocznie, do kat. D — 15 zł., do kat. E i jedyni żywicieli rodzin — 10 złotych

GOSPODARCZA

— **Egzekucje zaległości podatkowych.** Urzędy Wileńskiej Izby Skarbowej przystąpiły już do, zastrzonej akcji egzekucyjnej zarówno w mieście, jak i na prowincji.

Urzędy skarbowe przewidują, iż w ciągu listopada i grudnia zdołają wyegzekwować około 300 tys. zł.

— **Umarzanie zaległości podatkowych.** Urzędy Wileńskiej Izby Skarbowej umorzyły naskutek indywidualnych próśb oraz w uwzględnieniu niektórych memoriałów zrzeszeń kupieckich, podatków i zaległości podatkowych z lat ub. na sumę 78965 zł. Ponadto do r. 1935 umorzonych zostanie należności na sumę 15—18 tys. zł., przeważnie od płatników z Wilna.

— **JAKIE PODATKI PŁATNE SĄ W LISTOPADZIE?** W ciągu listopada płatne są następujące podatki:

1) do 15 listopada płatna jest zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934 w wysokości podatku przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu październiku, przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii i przemysłowe I—V kategorii, prowadzące prawidłowo księgi handlowe oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze.

2) do 15 listopada płatna jest zaliczka kwartalna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, za III kwartał 1934 r. przez pozostałych płatników, niewymienionych w ustępie pierwszym oraz nieopłacających zryczałtowanego podatku od obrotu.

3) do 15 listopada płatna jest druga rata państwowego podatku gruntowego za rok 1934.

4) do 15 listopada płatna jest reszta nadwyżki daniny majątkowej przez płatników I grupy kontyngentowej (rolnictwo).

5) do 15 listopada płatna jest zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu osiągniętego przez notariuszy (rejentów) pisarzy hipotecznych i komorników w mieście październiku b. r.

6) do 30 listopada płatny jest państwowy podatek od nieruchomości za III kwartał b. r.

7) do 30 listopada płatny jest podatek od lokali tudzież od placów budowlanych za IV kwartał b. r.

8) do 5 listopada płatny jest państwowy podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 31 października b. r.; do 20 listopada tenże podatek pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni listopada

ROZNE

— **Autobusy w Dzień Żaduszy.** T-wo Miejskich Autobusów zawiadamia, że w dniu 2 listopada 1934 r. będą uruchomione autobusy z pl. Katedralnego i od ul. Piwnej na smentarz Rossa, od godziny 10. Cena biletu od pl. Katedralnego wynosi 30 gr., od ul. Piwnej 15 gr. Bilety przejazdowe można nabywać na cmentarz Rossa na liniach 1, 2 i 3-iej z przesiadaniem przy Ostrej Bramie za dopłatą 15 gr.

— **Sprestawanie.** W sprawozdaniu z dnia Oszczędności wkradły się błędy, które niniejszym prostujemy: dyrygent młodocianej orkiestry nazywa się Zbyszek J. (nie G.), dalej „Za tak pojętą oszczędność należą się nagrody“ — nazwisko nagrodzonej Adela Linezuk nie Linczyk.

— **Bezrobotni pod ochroną moratorium mieszkaniowego.** Z dniem wczorajszym t. j. z dniem 1 listopada wygasa rozporządzenie Prezydenta R. P. o moratorium mieszkaniowym z dnia 13 kwietnia 1934 roku. Równocześnie jednakże odzyskują moc obowiązujące przepisy o dorocznym zimowym moratorium mieszkaniowym dla lokali zajmowanych przez bezrobotnych. Sądy orzeczają będą wykonywanie zapadających wyroków w sprawach o powództwa eksmisyjne, do dnia 1 kwietnia 1935 roku. W ten sposób ogromna ilość eksmisyj pozostanie nadal w zawieszeniu.

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— **Zebrań Kupców branży kolonialnej.** — W Związku Drobnych Kupców odbyło się onegdań zebrań kupców branży kolonialnej. Referat o tegorocznym wysokim wymiarze podatku

dochodowego wygłosił dyr. Związku p. Segal. Referent poinformował również zebranych o gotującej się interwencji żydowskich i chrześcijańskich organizacji gospodarczych u p. prezesa Izby Skarbowej.

Na zebraniu uchwalono rezolucję, domagającą się odpowiedniego zmniejszenia wymiaru oraz szybkiego rozpatrzenia odwołań.

Teatr i muzyka

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“** „Bal w Savoy“. Występy Janiny Kulezyckiej. Dziś w dalszym ciągu ostatnia nowość, świetna operetka Abrahama „Bal w Savoy“, która wywołuje ogólny zachwyt i entuzjazm publiczności. W roli Markizy wystąpi J. Kulezycka. Na czele świetnie zgranego zespołu wystąpią: Halmirska, Lasowska, Dembowski, Szczawiński i Tatrzański. Zniżki ważne.

— **„Madame Pompadour“.** Premiera świetnej, stylowej operetki „Madame Pompadour“ Operetka ta ukaże się w nowej szacie dekoracyjnej i kostiumowej.

— **TEATR MIEJSKI PGHULANKA.** Premiera „Zaczarowanego Koła“. Dziś w piątek dnia 2 listopada o godz. 8-iej wiecz. odbędzie się premiera baśni dramatycznej w 5-ciu obrazach Lucjana Rydla p. t. „Zaczarowane Koło“.

— **Jutro,** w sobotę dnia 3 listopada o godz. 8-iej wiecz. „Firma“.

— **W niedzielę** dnia 4 listopada o godz. 12 w poł. odegrana zostanie prześlizna bajka dla dzieci według Andersena „Ślwik“. Ceny propagandowe.

— **Niedzielną popołudniówką.** W niedzielę dnia 4 listopada o godz. 4-iej ukaże się na przedstawieniu popołudniowym doskonała komedia współczesna Volpiusa „Zwyciężyłem Kryzys“ — z J. Boneckim i M. Węgrzynem w rolach głównych. Ceny propagandowe.

Na wileńskim bruku

ZGON NIEZNANEJ NIEWIASTY.

Wczoraj do szpitala Św. Jakóba posterunkowy P. P. przywiózł kobietę lat około 60-ciu w stanie nieprzytomnym. Nieszczerliwa posterunkowy znalazł przy ul. 1-iej Bateria. Kobieta nie odzyskawszy przytomności zmarła w szpitalu. Przyczyną śmierci narazie nie ustalono. Również dotychczas nie stwierdzono tożsamości zmarłej.

NIEPOTRZEBNE DZIECKO.

De 1 Komisariatu P. P. posterunkowy Józef Szlask przyniósł 3-tygodniowego podrzutka płci męskiej, którego znalazł w korytarzu kościoła Św. Teresy. Niemowlę umieszczono w przytulku Dz. Jezus.

NIEOSTROŻNA JAZDA.

Na zbiegu ulic Bazylijskiej i Ostrobramskiej dorożkarz Piotr Sobieski (Sadowa 7) przejechał 70-letnią Marjanę Dłuską zam. przy zaułku Komendancim. Dłuska doznała dotkliwych obrażeń. Nieostrożnego dorożkarza zatrzymano.

AWANTURA W RESTAURACJI.

Wczoraj wieczorem w restauracji Włkomira przy ulicy Kalwaryjskiej 56 doszło do awantury. Dwaj pijani osobnicy potłukli butelki z piwem i zdemolowali całe urządzenie lekale.

Zanim właściciel zdążył zawezwać policję, napastnicy zbiegli. (c).

Teatr-Kino REWJA | Balkon 25 gr. — Najweselejszy program sezonu! Słynni komicy — królowie ekranu **Pat i Patachon jako Kompozytorzy**
Nieprzerwane huragany śmiechu, pomysłowe sceny komiczne. — NAD PROGRAM: Arcydzieło prod. Moskwa „**WIELKI MYŚLIWIEC**“ — Przemiłny film z życia Eskimosów, pełen awanturniczych przygód z przemytnikami. Wielki hymn miłości do pięknej dziewczyny na tle tajgi. — Dla młodzieży dozwolony

„CASINO“ i „ROXY“ | **VIVA VILLA!**
Największy film wszystkich czasów

W roli głównej **Wallace Beery** | Bandyta, król i uwodziciel. Żył, jak dziki człowiek... Walczył jak szaleniec... Kochał jak djabła... Zginął jak bohater...! Film, który zdumiewa cały świat! Przewyższa Ben-Hura, Trader Horna i t. p.

„CASINO“ | Już wkrótce rewelacyjna premiera! **JOAN CRAWFORD**
w największej kreacji swojego życia, w filmie wspaniałym i ciekawym. Uwielbiają ją mężczyźni. Zadrószcza jej kobiety. Piszą o niej wszystkie pisma

P A N | Ostatnie dni **IWAN MOZZUCHIN** w nowym arcydziele 1934 roku p. t. **„CASANOVA“**
Przygody erotyczne głośn. awanturnika, uwodziciela, kochanka królów, niewolnika żądy, tyrana w miłości. — Słynne orgie markizy de Pompadour. Olśniewający przepych! — Nad program: **Świetny dodatek** i in.

Już w następnym programie genialna „CSIBI“, fenomenalna trzpiotka ekranu **Franciszka Gaal** w filmie **„Wiosenna parada“** Szczegóły nastąpią



HELIOS | Najnowszy przebój polski p. t. **Co mój mąż robi w nocy?**
Rekordowa obsada: **Gorczyńska, KRUKOWSKI, Mankiewiczówna, Znicz, Jarossy, Tom, Gierasieński** i inni. Przebojowe piosenki: Jerzy Petersburski. Duet wokalo-taneczny Dżekobson-Krasin. Film demonstruje jednocześnie z Warszawą. Nad program: **Atrakcje.**

OGNisko | D Z I Ś porywający film p. t. **Królewski kochanek**
W rolach głównych: **Claudette Colbert i Fredrick March.**
NAD PROGRAM: **DODATKI DŹWIKOWE.** Pocz. seansów codziennie o godz. 4 p. p.

2-3 POKOJOWE MIESZKANIE (nie wyż. 2 piętra) z wszelkimi wygodami w okolicy Mickiewicza, Wileńskiej, początku Zawajnej poszukuję. Oferty do redakcji sub. R. D.	DOKTOR J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA Ordynator Szpit. Sawicz Choroby skórne, weneryczne i kobiece Wileńska 34, tel. 1866 rzyjm. od g. 5—7 w.	DOKTOR Dr. Zeldowicz Choroby, skórne, weneryczne, narządów moczowych. od godz. 9—1 i 5—8 w.	Jest wiele gantun. gilzy ale dobre i tanie są tylko GILZY firmy E. Paschalski i S-ka, Radom „ABADIE“ z francuskiej bibułki. „Dla znawców“ — trójwatk. „FLIRT“ Są w sprzedaży we wszystkich sklepach tytoniow. i koskach
DOKTOR Zygmunta Kudrewicz Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Zawalna 15, tel. 19-60 Przyjm. od 8—1 i 3—8	DOKTOR M. Zaurman choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Szopena 3, tel. 20-74 Przyjmuje od 8—1 i 4—8	DOKTOR A. Goldburd Choroby wewnętrzne dzieci — Ostrobram. 20	DOKTOR Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicza 28, m. 5 Przyjm. od 9—1 i 4—8

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Biskupia 4. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1—3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P.K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Biskupia 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz 10 linijek przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr. kronika redak., komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Za numer dowodowy 15 gr. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 6-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.